

*Sygn. akt VI ACa 1252/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 22 listopada 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Małgorzata Kuracka*

*Sędzia SA – Jacek Sadowski (spr.)*

*Sędzia SO del. – Tomasz Szanciło*

*Protokolant: – sekr.sądowy Paulina Czajka*

*po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa A. K. (1)*

*przeciwko M. K.*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powódki*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie*

*z dnia 10 kwietnia 2015 r.*

*sygn. akt III C 1495/14*

*oddala apelację.*

Sygn. akt VI ACa 1252/15

## UZASADNIENIE

Powódka A. K. (1) w pozwie wniesionym przeciwko M. K. wnosila o ochronę dóbr osobistych poprzez:

- 1) zasądzenie od pozwanej kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszone dobra osobiste,
- 2) nakazanie pozwanej usunięcia skutków naruszenia poprzez zamieszczenie w dzienniku (...), oświadczenia o następującej treści:

„Przepraszam Panią A. K. (1), prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...), za to że podałam nieprawdziwe informacje w pozwie skierowanym przeciwko niej tj., że prowadzona przez nią firma oszukuje ludzi, nie wypłaca wynagrodzeń, że pracownicy są zastraszani i że nagminnie norma czasu pracy kierowcy według tachografów jest niezgodna z przepisami. Oświadczam, że wszelkie powyższe stwierdzenia dotyczące rzekomego, nieprawidłowego prowadzenia przez A. K. (1) działalności gospodarczej są nieprawdziwe, w związku z czym wyrażam ubolewanie, że zostały przeze mnie sformułowane”, z zaznaczeniem, że powyższe oświadczenie powinno znaleźć się na pierwszej stronie dziennika w formacie nie mniejszym niż (...) strony oraz, że czcionka tekstu będzie miała wielkość standardowego tekstu artykułów w gazecie, a także, że następujące fragmenty powyższego tekstu tj. „podałam nieprawdziwe informacje” oraz „oświadczam, że wszelkie powyższe twierdzenia dotyczące rzekomego

nieprawidłowego prowadzenia przez A. K. (1) działalności gospodarczej są nieprawdziwe, w związku z czym wyrażam ubolewanie, że zostały przeze mnie sformułowane pod adresem A. K. (1).” zostaną opublikowane pogrubioną czcionką i podkreślone. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie wdała się w spór w tej sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 1 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie uwzględnił częściowo powództwo, zobowiązując pozwaną do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez złożenie oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam Panią A. K. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) za to, że podałam nieprawdziwe informacje w skierowanym przeciwko niej pozwie tj., że prowadzona przez nią firma jako pracodawca oszukuje ludzi, nie wypłaca wynagrodzeń i że nagminnie norma czasu pracy kierowcy według tachografów jest niezgodna z przepisami. Oświadczam, że wszelkie powyższe stwierdzenia dotyczące rzekomego nieprawidłowego prowadzenia przez A. K. (1) działalności gospodarczej są nieprawdziwe, w związku z czym wyrażam ubolewanie, że zostały przeze mnie sformułowane wobec Pani A. K. (1)”, Sąd nakazał pozwanej złożenie oświadczenia w formie pisemnej przy użyciu standardowej czcionki ((...), rozmiar (...), (...) wiersza odstępu), podpisanego ze wskazaniem imienia i nazwiska pozwanej, jako składającej oświadczenie, oraz wywieszenie tego oświadczenia na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy P.. Dalej idące powództwo zostało oddalone.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji.

Powódka A. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P.. Przedmiotem działalności przedsiębiorstwa jest transport międzynarodowy i spedycja. Powódka zatrudnia około (...)osób. Pracownicy, zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, są traktowani z szacunkiem i nie są zastraszani. Wynagrodzenia pracownikom są wypłacane terminowo, jedynie sporadycznie zdarzają się kilkudniowe opóźnienia. Pracownicy otrzymują również wynagrodzenie z tytułu nadgodzin i pracy w porze nocnej. Czas pracy kierowców świadczących pracę w przedsiębiorstwie powódki jest rozliczany na podstawie tarczki z tachografów, przy czym na trasach międzynarodowych, gdzie w pojazdach jeździ dwuosobowa obsada w pojazdach znajdują się dwie tarczki – każda przeznaczona dla pomiaru czasu wyłącznie jednego z kierowców. Rozliczaniem czasu pracy zajmuje się zewnętrzna firma. Jak wskazał sąd okręgowy, powódka nie posiada układów w urzędach państwowych, inspekcji pracy, urzędzie skarbowym i (...). W przedsiębiorstwie powódki odbywały się kontrole przeprowadzane przez odpowiednie instytucje. Podczas kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości. Jedynie kontrola podatkowa wykazała wadliwe rozliczanie kosztów delegacji służbowych zatrudnionych przez powódkę kierowców – od kwot delegacji nie naliczono i odprowadzono składek ZUS oraz podatku z tytułu wynagrodzeń pracowników.

Pozwana M. K. była zatrudniona w firmie powódki od 3 lutego 2014 roku do 14 lutego 2014 roku. W lipcu 2014 roku pozwana wniosła do Sądu Rejonowego (...) przeciwko powódce pozew o:

- a) odszkodowanie z tytułu nieuzasadnionego, naruszającego przepisy wypowiedzenia i rozwiązania stosunku pracy,
- b) ustalenie sprawy dotyczącej świadectwa pracy oraz roszczeń z nim związanych
- c) uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, że pracownicy przedsiębiorstwa prowadzonego przez A. K. (1) są zastraszani, powódka nie wypłaca pracownikom wynagrodzenia z tytułu nadgodzin, normy czasu pracy kierowców dokumentowane za pomocą tachografów cyfrowych i kart kierowców są niezgodne z przepisami, gdyż w celu uniknięcia kar każdy z pracowników posiada dwie tarczki, przy czym na jednej są umieszczone prawidłowe zapisy, a na drugiej są wykroczenia. Pozwana podkreśliła także, iż powódka posiada układy w (...).

Sprawa w sądzie pracy jest nadal w toku.

Jak wskazał sąd okręgowy, okoliczności podnoszone przez pozwaną w pozwie wniesionym do sądu pracy stały się przedmiotem dyskusji pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie powódki oraz lokalnej społeczności w

miejsowości P.. Informacje te wzbudziły niepokój wśród kierowców zatrudnionych przez powódkę. Pracownicy rozmawiali o okolicznościach wskazanych w pozwie pozwanej z pracownikami kontrahenta powódki z Niemiec, w związku z czym kontrahent ten kontaktował się z powódką celem ustalenia, czy w jej przedsiębiorstwie są przestrzegane normy czasu pracy. Treści zawarte w pozwie powódki nie miały jednak wpływu na funkcjonowanie przedsiębiorstwa powódki i jej relacje z kontrahentami. Na wniosek pozwanej w przedsiębiorstwie powódki doszło do kontroli norm pracy przeprowadzonej przez (...).

Dokonując ustaleń faktycznych w tej sprawie sąd oparł się na przeprowadzonych dowodach. Dodatkowo wskazał, że wobec niestawiennictwa pozwanej, stosownie do treści art. 339 § 2 k.p.c. okoliczności podnoszone w zeznaniach świadków i powódki należało uznać za prawdziwe.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych sąd okręgowy uznał, że działanie pozwanej naruszyło bezprawnie dobre imię powódki oraz jej renomę, jako osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Na skutek informacji zawartych w pozwie skierowanym do sądu pracy, rzetelność powódki jako przedsiębiorcy stała się przedmiotem dyskusji jej pracowników i mieszkańców miejscowości P., w której znajduje się siedziba przedsiębiorstwa powódki. Informacje te nie wpłynęły co prawda istotnie na funkcjonowanie prowadzonego przez A. K. (1) przedsiębiorstwa, jednak pracownicy powódki byli w związku z tymi informacjami zobowiązani do odpowiedzi na pytania zagranicznego kontrahenta dotyczące sposobu prowadzenia przez powódkę działalności, mogli mieć wątpliwości co do swojej przyszłości w zakładzie pracy. Tym samym zawarte w pozwie pozwanej informacje naraziły A. K. (1) na utratę wiarygodności, jako partnera w działalności gospodarczej i pracodawcę. Bezprawność zachowania pozwanej sąd okręgowy wywiódł w oparciu o domniemanie bezprawności zawarte w art. 24 k.c. Ponadto, jak wskazał, w toku postępowania dowodowego w niniejszej sprawie wykazano, że okoliczności powołane w uzasadnieniu pozwu pozwanej rzeczywiście nie zaistniały, gdyż powódka prowadzi swoją działalność zgodnie z przepisami prawa. Wykazały to liczne kontrole.

Udzielając powódce ochrony niemajątkowej sąd okręgowy wskazał, że wystarczające dla usunięcia skutków dokonanego naruszenia będzie zobowiązanej pozwanej do złożenia pisemnego oświadczenia i wywieszenia go na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy P.. Sąd podkreślił, że informacje naruszające dobra osobiste powódki zawarte były w pozwie, a więc piśmie procesowym, którego treść zasadniczo znana jest jedynie stronom postępowania, ponadto były rozpowszechniane (na zasadzie pogłosek) jedynie w obrębie lokalnej społeczności miejscowości P., w której znajduje się siedziba przedsiębiorstwa powódki. W efekcie wskazany przez sąd sposób publikacji oświadczenia pozwoli zapoznać się z jego treścią wszystkim osobom, które zostały poinformowane o treści uzasadnienia pozwu M. K., a za pośrednictwem pracowników powódki dotrze również do kontrahentów powódki, którzy informacje te uprzednio otrzymali, jednocześnie niwelując wszelkie powstałe skutki dokonanego naruszenia dóbr osobistych. Nałożenie na pozwaną obowiązku publikacji oświadczenia w dzienniku (...), a więc w dzienniku, który stanowi wiodący tytuł na rynku prasowym i jest wydawany na terenie całej Polski, byłoby natomiast niewspółmierne do zakresu naruszenia dobra osobistego dokonanego przez pozwaną.

Sąd okręgowy oddalił roszczenie majątkowe powódki wskazując, że z uwagi na formę i sposób naruszenia dóbr osobistych powódki (w piśmie procesowym złożonym w sprawie pomiędzy stronami), a także stosunkowo nieznaczny zakres możliwego obiektywnie naruszenia dobrego imienia i renomy powódki. Jak wskazał, w toku postępowania dowodowego nie wykazano, aby w związku z twierdzeniami byłej pracownicy zawartymi w uzasadnieniu jej pozwu, powódka doznała jakiegokolwiek krzywdy.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, sąd okręgowy wskazał, że żądanie powódki zostało uwzględnione jedynie w części, co uzasadniało zniesienie kosztów postępowania pomiędzy stronami na zasadzie art. 100 k.p.c.

Apelację od wydanego wyroku wniosła powódka, zaskarżając wyrok sądu okręgowego w części, w której powództwo zostało oddalone, zarówno co do roszczenia majątkowego, jak i żądanego roszczenia niemajątkowego. Ponadto zakresem zaskarżenia objęte zostało również postanowienie sądu okręgowego co do kosztów procesu. Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, zgodnie z żądaniem pozwu.

W apelacji skarżąca podniosła zarzuty naruszenia:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegającego na pominięciu istotnych dla sprawy okoliczności wynikających z zeznań świadków: K. K., J. W. oraz zeznań powódki i tym samym błędne ustalenia co do zakresu krzywdy poniesionej przez powódkę, w szczególności zaś ustalenie, że działania pozwanej nie wpłynęły na funkcjonowanie przedsiębiorstwa powódki oraz że naruszenie dóbr osobistych powódki dotarło do ograniczonego grona odbiorców społeczności lokalnej;
- 2) art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie od pozwanej odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę;
- 3) art. 24 k.c. § 1 w zw. z art. 23 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie skutkujące przyjęciem, że wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy P. oświadczenie wskazane w treści wyroku, będzie wystarczające do tego by usunąć skutki dokonanego naruszenia;
- 4) art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art 99 k.p.c. poprzez ich nie zastosowanie i zniesienie kosztów postępowania pomiędzy stronami w sytuacji, gdy po stronie pozwanej de facto nie powstały żadne koszty, wobec czego pomimo tego, iż częściowo powództwo zostało uwzględnione, to na stronie powodowej spoczął cały ciężar kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Zważywszy na brak zaskarżenia rozstrzygnięcia sądu okręgowego w części uwzględniającej powództwo, orzeczenie sądu w tym zakresie jest prawomocne. Przyjąć należy więc, zgodnie z treścią wydanego orzeczenia, że działanie pozwanej w postaci złożenia pozwu przeciwko powódce, jako jej pracodawczyni, i zawarte w uzasadnieniu tego pozwu zarzuty, stanowiły bezprawne naruszenie dobra osobistego powódki w postaci jej dobrego imienia oraz – jak określił to sąd okręgowy – renomy, jako pracodawcy i przedsiębiorcy. W tym zakresie orzeczenie sądu okręgowego nie może być przedmiotem kontroli sądu apelacyjnego.

Odnosząc się natomiast do rozstrzygnięcia sądu okręgowego w tej części, w której zostało ono zaskarżone, uznać należy, że wyrok sądu okręgowego jest prawidłowy.

Wbrew zarzutom apelacji sąd okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które w sposób dostateczny zostały przedstawione i umotywowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Wskazać należy przy tym, że w świetle art. 233 § 1 k.p.c. ocena zgromadzonego materiału dowodowego stanowi przedmiot swobodnej oceny sądu orzekającego uwzględniającego w toku wnioskowań zmierzających do ustalenia okoliczności faktycznych danej sprawy, zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zakres swobodnej oceny dowodów wyznaczany jest wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. H. Dolecki, w: H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz., LEX 2011, Tom I, teza 4 do art. 233 k.p.c.). Tym samym skuteczny zarzut naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd doniosłości poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189 i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 738). Skarżąca kwestionując ocenę dowodów przedstawioną przez sąd okręgowy i dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne w zakresie rozmiaru krzywdy doznanej na skutek naruszenia dóbr osobistych, powołuje się przede wszystkim na oderwane od całego kontekstu wynikających z okoliczności tej sprawy, wybrane zdania z zeznań przesłuchanych świadków i strony powodowej. Na tej podstawie stara się wykazać w uzasadnieniu apelacji, że rozmiar krzywdy poniesionej przez skarżącą na skutek zarzutów zawartych w pozwie wniesionym do sądu pracy

przez pozwaną w tej sprawie, był na tyle znaczny i rozległy, że adekwatnymi środkami naprawienia tej krzywdy może być jedynie złożenie przez pozwaną oświadczenia przepaszającego na pierwszej stronie dziennika ogólnopolskiego (...) oraz zapłata zadośćuczynienia.

Zarzutów tych, stanowiących nade wszystko polemikę z ustaleniami i wnioskowaniami sądu pierwszej instancji, podzielić nie można. Trafnie sąd okręgowy, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, ocenił, że zakres dokonanego naruszenia dobrego imienia i renomy powódki miał jedynie wymiar lokalny i ograniczał się do kręgu społeczności gminy P., w której powódka prowadzi swoją działalność gospodarczą. Wbrew zarzutom apelacji fakt, że zarzuty zawarte w pozwie pracowniczym pozwanej, nabrały wymiaru ogólnopolskiego, zaś wynikające z nich skutki przekroczyły nawet granice Polski, nie znajduje – jak trafnie ocenił to sąd okręgowy – potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Brak również jakichkolwiek dowodów, aby pozew wniesiony przez pozwaną i zawarte w nim zarzuty, wpłynął ujemnie na sposób funkcjonowania przedsiębiorstwa powódki. Wbrew zarzutom skarżącej również ze wskazanych w apelacji fragmentów zeznań świadków i powódki, wniosku takiego, oceniając całokształt materiału dowodowego, wyprowadzić nie można. W końcu brak dowodów, aby zarzuty zawarte w pozwie wniesionym do sądu pracy przez pozwaną, wywołały u powódki jakiś szczególny rodzaj cierpień psychicznych. Obiektywnie rzecz ujmując, zasadniczym skutkiem wniesienia pozwu, jest niegodność pozwanej polegająca przede wszystkim na konieczności podjęcia obrony w sprawie zainicjowanej tym pozwem. Zważywszy, że zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, sprawa pracownicza wniesiona przez pozwaną jest w toku, strona powodowa ma możliwość obrony przed sądem pracy. Zarazem podkreślić należy, że wynik niniejszego postępowania nie ma bezpośredniego wpływu na sprawę pracowniczą, zaś wydane w tej sprawie orzeczenie nie powinno być uznawane za prejudykat w zakresie ewentualnej odpowiedzialności powódki, jako pracodawcy pozwanemu przed sądem pracy, za naruszenie praw pracowniczych pozwanej. Inny jest bowiem cel i przedmiot obu postępowań.

Mając powyższe na uwadze sąd apelacyjny uznaje ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji za prawidłowe i przyjmuje je za własne. Stanowią one podstawę dalszych rozważań sądu apelacyjnego.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c., uznając bezprawność naruszenia dobra osobistego, sąd, udzielając ochrony niemajątkowej, może nakazać, aby ten, kto dopuścił się naruszenia, dopełnił czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożył oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Przepis ten nakłada przy tym na sąd orzekający obowiązek baczenia, aby forma i treść żądanego oświadczenia była „właściwa” i „odpowiednia”. W tym zakresie zasadnicze znaczenie ma realizacja zasady proporcjonalności, zgodnie z którą orzeczone przez sąd środek ochrony niemajątkowej powinien być adekwatny do dokonanego naruszenia oraz przydatny do osiągnięcia zakładanego celu, to jest usunięcia skutków konkretnego naruszenia dóbr osobistych. Środki ochrony naruszonego dobra osobistego muszą być adekwatne do samego naruszenia i jego skutków oraz wybrane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (tak w szczególności: wyrok SN z 8.01.1976, I CR 237/75, uchwała SN z 30.12.1971r., III CZP 87/71, OSNC 1972, z. 6, poz. 104). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy w pełni podzielić należy stanowisko sądu okręgowego, że mając na uwadze zarówno sam charakter i sposób naruszenia, jak i wykazane w toku postępowania jego skutki, ograniczone swoim zasięgiem do pracowników firmy powódki i społeczności lokalnej gminy P., właściwym i adekwatnym środkiem ochrony będzie upublicznienie oświadczenia, do którego złożenia zobowiązana została pozwana, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy P.. Trafnie również sąd okręgowy uznał, że żądany przez powódkę sposób niemajątkowego naprawienia krzywdy – publikacja oświadczenia pozwanej na pierwszej stronie dziennika ogólnopolskiego (...) – w sposób oczywisty narusza zasadę proporcjonalności stosowanego środka ochrony do stwierdzonego naruszenia i jego skutków. Tym samym bezzasadny jest zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego, sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego jest funkcja kompensacyjna. Zdecydowana dominacja funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia nad innymi możliwymi funkcjami (funkcja represyjna, wychowawcza, prewencyjna) akcentowana jest zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i Sądu Najwyższego (zob. w szczególności: wyrok

Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, uchwała 7 sędziów SN z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08).

Uwzględniając całokształt okoliczności tej sprawy, podzielić należy stanowisko sądu okręgowego, że zbędne było w tej sprawie odwoływanie się dodatkowo do środków ochrony majątkowej. Wyznaczając bowiem środki ochrony potrzebne do usunięcia skutków dokonanego naruszenia sąd powinien kierować się szeroko rozumianą zasadą proporcjonalności, w szczególności regułą adekwatności i stosowności (przydatności) danego środka ochrony do sposobu i formy dokonanego naruszenia i jego skutków w sferze dóbr osobistych pokrzywdzonego. Sąd powinien mieć więc na uwadze przydatność danego środka do osiągnięcia zakładanego celu (w rozpoznawanej sprawie - usunięcia skutków dokonanego naruszenia), konieczność zastosowania w danym stanie faktycznymżądanego środka ochrony, w końcu fakt pozostawiania tego środka w odpowiedniej proporcji do zamierzonego celu. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, środki ochrony naruszonego dobra osobistego muszą być adekwatne do samego naruszenia i jego skutków oraz wybrane z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy (tak m.in. przywołana powyżej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1971r., III CZP 87/71). Trafnie sąd okręgowy, o czym była mowa już powyżej, ustalił zakres krzywdy doznanej w tej sprawie przez powódkę. Trafnie również uznał, że całkowita kompensata tej krzywdy nastąpi na skutek złożenia przez pozwaną oświadczenia, które poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy P. w pełni przywróci skutki dokonanego naruszenia. Tym samym zbędne i niecelowe było odwoływanie się również do środków ochrony majątkowej. Funkcję kompensacyjną w tej sprawie w pełni i w stopniu wystarczającym realizuje bowiem środek ochrony niemajątkowej. Przeproszenie skierowane do powódki z jednej strony stanowi bowiem źródło koniecznej do uzyskania satysfakcji, z drugiej zaś, z uwagi na jego publiczny charakter – element restytuujący w pewnym stopniu w oczach lokalnej opinii publicznej dobre imię powódki. Uzupełniając w tym zakresie rozważania sądu okręgowego podnieść należy dodatkowo, że zasądzenie w tej sprawie żądanej kwoty zadośćuczynienia mogłoby w istocie stanowić nieuprawnioną represję dla pozwanej w związku z podjętą przez nią próbą sądowego dochodzenia naruszonych uprawnień pracowniczych. Taki faktyczny efekt zastosowanego w tej sprawie środka stanowi dodatkowy argument przeciwko jego stosowaniu. Z tych względów zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 448 k.c. uznać należy za bezzasadny.

Nietrafnie skarżący kwestionuje ponadto rozstrzygnięcie sądu okręgowego w zakresie zasądzonych kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie sądu okręgowego w tym zakresie jest prawidłowe, aczkolwiek zasadnie skarżący w apelacji podnosi, że strona pozwana nie poniosła w tej sprawie żadnych kosztów. Tym samym z przyczyn trafnie wskazanych przez sąd okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sąd powinien zastosować art. 102 k.p.c. nie obciążając strony pozwanej kosztami procesu. Ostatecznie jednak rozstrzygnięcie sądu okręgowego zawarte w pkt 3 sentencji zaskarżonego wyroku, prowadzi do tego samego celu. Zbędna więc była korekta tego rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację jako bezzasadną.